



# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2 Lipca 1869.

Piątek.

Dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1869.

Rano ciepła st: 12, w połud: c. st: 20	Stan barometru:	Wschód Słońca g. 3 m. 44	Jutro, ŚŚ. Heljodora i Anatoljusza.
Wysokość wody st: 2 c. 3 (w mierze)	na pogodę.	Zachód „ „ 8 „ 22	

Przenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnośnienie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kancelarzędzie Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 c., dom W. L. Zabłockiej.

— Dziś rozpoczęło się 40to-godzinne Nabożeństwo Opatrzności Boskiej, w kościele Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej.

## UKAZ DO RZĄDZĄCEGO SENATU.

Przez Ukazy Nasze z 19-go lutego 1864 r. dawszą trwałą podstawę organizacji ekonomicznego bytu i gromadzkiego zarządu obywateli wiejskich w guberniach Królestwa Polskiego, zwróciliśmy potem uwagę na potrzeby licznej w tym kraju klasy mieszczan, i przystąpiliśmy do usunięcia przeszkód, krępujących rozwój pomyślności tej klasy. Przez Ukaz z 7-go czerwca 1866 r. zniesiliśmy ciążące na miastach i miasteczkach opłaty konsumcyjne, a przez Ukaz z 28-go października t. r., zniesiliśmy stosunki dominjalne miast względem byłych właścicieli miast. W dalszym rozwoju tych postanowień, dostrzegliśmy, że w liczbie 452 miast Królestwa, znajduje się wiele takich, które chociaż nazywają się miastami, jednakże z powodu nieznacznej liczby mieszkańców, małego rozwoju przemysłu i niedostateczności dochodów w rzeczywistości nie mają znaczenia miast, i zaliczone były do nich dla tego tylko, że według tamtoczesnych praw miejscowych tylko w miastach dozwolone było prowadzić handel i rzemiosła. Obecnie, z rozciągnięciem na gubernje Królestwa ogólnej w Rosji ustawy, według której prowadzenie handlu i rzemiosł dozwolone jest wszędzie, przyczyną ta przemianowania wsi na miasta, została usunięta. Tymczasem mieszkańcy tych miast nie używają praw co do gromadzkiego zarządu nadawanych obywatelom wiejskim, i oprócz podatków obliczonych według większej niż dla wsi normy, obowiązani są opłacać liczne podatki na korzyść kass miejskich.

W skutku tego, uznając, że przemiana tych nie mających znaczenia miejskiego osad, na osady wiejskie, ze zniesieniem w nich wyżej wspomnianych opłat, przyniesie ich mieszkańcom istotne ulgi, na podstawie przedstawienia komitetu urządzającego, rozstrząśniętego w Komitecie do spraw Królestwa Polskiego, rozkazujemy:

1. Te z miast, które z powodu nieznacznej liczby mieszkańców, małego rozwoju handlu i niedostateczności dochodów, nie mają w rzeczywistości znaczenia osad miejskich, przemianować na osady, z rozciągnięciem na nie działania Ukazu z 19-go lutego 1864, o organizacji gmin wiejskich i wszystkich, wydanych

w jego rozwinięciu postanowień, z zachowaniem przytem przepisów, poniżej wyłuszczonych.

2. Bliższe określenie, jakie mianowicie z wspomnianych miast mają być przemianowane na osady, pozostawia się komitetowi urządzającemu.

3. Każda z osad stanowi albo oddzielną gromadę wiejską i włącza się do składu istniejącej gminy wiejskiej, albo tworzy oddzielną gminę.

4. Do składu tworzących się z osad gromad wiejskich i oddzielnych gmin, należą wszyscy mieszkańcy, posiadający prawem całkowitej własności lub wieczystej dzierżawy, zagrodę lub jakąkolwiek nieruchomości, wraz z ich rodzinami, służbą i inymi osobami na ich gruntach zamieszkałymi. Na dzierżawców wieczystych, rozciąga się do czasu wydania przepisów o skupie czynszów wieczystych w dobrach prywatnych, prawo uczestniczenia w zgromadzeniach i wybieralności na gromadzkie urzędy gminne, na jednakowych z całkowitemi właścicielami podstawach.

Uwaga. W gromadach wiejskich i oddzielnych gminach, w których niektórzy właściciele domów należą do kategorii mieszczan-rolników, którzy otrzymali na własność zagrody i grunta na mocy Ukazu z 28 października 1866 r. o zniesieniu stosunków dominjalnych w miastach, takowy właścicielom domów dozwala się, za upoważnieniem wójta gminy, zbierać się oddzielnie na zgromadzenia osobne, dla naradzenia się nad przedmiotami dotyczącymi rozporządzeń będących w wspólnej ich używalności gruntów i serwitutów (art. 104 punkt c) Ukazu o organizacji gmin wiejskich).

5. Uchwały zgromadzenia wiejskiego lub gminnego, dotyczące sprzedaży, darowizny, zamiany, puszczania w długo-terminową, wyżej nad 12 lat, dzierżawę nieruchomości gromadzkiej, należących do całej wsi lub gminy, a nie zostających w spłnej używalności mieszkańców, przyjmują się większością dwóch trzecich wszystkich osób mających głos na zgromadzeniach i wprowadzają się w wykonanie nie inaczej, jak po zatwierdzeniu ich przez gubernatora w rządzie gubernjalnym. Tenże sam przepis zachowuje się w przedmiocie rozporządzenia gromadzkimi lasami.

6. Zapasowe wiejskie lub gminne kapitały, utworzone z kapitałów żelaznych lub remanentowych, jak również remanenty z dochodów bieżących i składek gromadzkiej, które gromady wiejskie lub gminne uznają za właściwe zaliczyć do zapasowych, powinny być składane na procent do państwowych instytucji kredytowych lub zamienione na papiery publiczne,



przyczem te ostatnie powinny być zachowywane w polskim banku. Nie wzbrania się jednak przeznaczać te kapitały na założenie wiejskich kass pożyczkowo-oszczędności, lub na takie przedmioty i budowle, z których można spodziewać się stałego dochodu lub trwałego pożytku.

7. Uchwały zgromadzeń wiejskich i gminnych o użyciu kapitałów zapasowych, na zasadzie poprzedzającego artykułu przyjmują się większością dwóch trzecich osób, mających głos na zgromadzeniu i wprowadzają się w wykonanie nie inaczej, jak po zatwierdzeniu przez gubernatora w rządzie gubernjalnym.

*Uwaga.* Odezwa o przystaniu lub nieprzystaniu gubernatora na uchwałę zgromadzenia co do przedmiotów wyłuszczonych w art. 5-ym i 7-ym niniejszego ukazu, powinna być zakomunikowaną w ciągu trzech miesięcy od czasu otrzymania uchwały. Jeżeli odezwa w tym przeciągu czasu nie nastąpiła, to uchwała uważa się jakoby otrzymała przystanie gubernatora.

8. Dochody z nieruchomości gromadzkich i kapitałów zapasowych, mogą być używane na zaspokojenie bieżących potrzeb gromady, lecz przeznaczają się przede wszystkim na pokrycie wydatków, wynikających z zobowiązań gromady, jeżeli takowe na niej ciąży, na utrzymanie zarządu wiejskiego lub gminnego, gromadzkich budowli i zakładów.

*Uwaga.* Kapitały należące do miast zamienianych na osady rozdzielają się pomiędzy tworzące się z nich gromady wiejskie i gminy, jak należy; do czasu rozdziału tych kapitałów, rządy gubernjalne prowadzą osobno dla każdej osady, rachunek dochodów z tych kapitałów, tak znajdujących się w banku, jak i na pożyczkach, przyczem wypłaty otrzymywane jako zwrot pożyczek, przyłączają się do kapitału i czasowo depozują się w banku. Udzielenie, według obowiązujących przepisów względem kapitałów miejskich, pożyczek z kapitałów należących do osad, z wydaniem niniejszego ukazu ustaje. Dochody z znajdujących się w banku i wypożyczonych kapitałów oddają się jak należy gromadom i gminom, dla użycia ich na mocy art. 8-go.

9. Targi i jarmarki w osadach, odbywają się według przepisów, postanowionych w Najwyżej zatwierdzonej ustawie o podatkach za prawo handlu i rzemiosł dla wsi.

10. Mieszkańcy i majątki osad obkładają się podatkami i obrabiają powinności na ogólnych z wsiami zasadach.

*Uwaga 1-a.* Władzy finansowej porucza się ułożenie projektu o wprowadzeniu podatku gruntowego i o przekształceniu podatku podymnego, tak w osadach, tworzonych na mocy niniejszego Ukazu, jak i w istniejących obecnie osadach handlowych. Do czasu wprowadzenia podatku gruntowego, podatek podymny, liwerunek i kwaterunkowe, pobierają się według istniejącej normy.

*Uwaga 2-a.* Do czasu przejrzania obowiązującej obecnie ustawy o ubezpieczeniu, składka od ubezpieczenia w osadach pobiera się w dawnym rozmiarze.

11. Tworzące się na mocy niniejszego Ukazu osady, pod względem opłaty patentowej od zakładów dla przysposobienia trunków i wyrobów z wódki i spirytusu, i od zakładów do sprzedaży trunków zaliczają się do miejscowej 4-ej kategorii, a te z nich, w których znajdują się zarządy powiatowe, zaliczają się,

stosownie do obowiązujących przepisów, do miejscowości 3-ej kategorii.

12. Dodatkowe czasowe opłaty, do podatku podymnego i patentów na wynagrodzenie strat ze zniesienia opłat konsumcyjnej i propinacyjnej, pozostają na zasadach istniejących do czasu wydania o tem osobnego postanowienia.

13. Udzielanie przez osady, na mocy istniejących dla miast postanowień, zapomóg władzom rządowym, ustaje z wprowadzeniem w wykonanie niniejszego Ukazu.

14. Do czasu nowego postanowienia o organizacji zakładów dobroczynnych, na osadach, w których znajdują się szpitale, pozostawia się obowiązki udzielania zapomóg na ich utrzymanie, w takim rozmiarze, w jakim udzielane były dotąd; wszystkie zaś pozostałe osady, z wprowadzeniem w wykonanie niniejszego Ukazu, uwalniają się od ciążących na nich co do zakładów dobroczynnych obowiązków.

15. Z wprowadzeniem w wykonanie niniejszego Ukazu, znoszą się pobierane w osadach opłaty znane pod nazwą: targowego, jarmarcznego, brukowego, rogatkowego, kopytkowego, kamiennego, dyszowego, wjazdowego, polanowego i t. d., na jakiegokolwiekby mocy i według jakichkolwiekby taryf opłaty te były pobierane. Równomiernie znosi się kanon od przemysłowców, pobierany na mocy postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 22go Stycznia (3 Lutego) 1837 r.

*Uwaga.* Opłaty, pobierane według zatwierdzonych taryf na mostach, przewozach i groblach, stanowiące gromadzką własność osad, pobierają się na ogólnych zasadach, na korzyść gromady lub gminy, jak należy.

16. Bumistrze i urzędnicy etatowi spadają z etatu, stosownie do ustawy o służbie cywilnej w Królestwie Polskiem, z udzieleniem im płacy z ogólnego kapitału kaucyjnego gubernjalnego. Zwrot tym urzędnikom, według istniejących przepisów, kaucji, jak również rozporządzenia co do udzielania im płacy, jako spadłym z etatu z wyżej wspomnianego źródła, porucza się Rządowi gubernjalnym jak należy.

17. Poprzednie postanowienia i nadane i zamienianym na osady miastom przywileje i akty nadawcze, w tem wszystkiem, w czem nie są zgodne z niniejszym Ukazem, znoszą się.

18. Wprowadzenie niniejszego Ukazu w wykonanie i rozstrzygnięcie mogących wyniknąć przy tem wątpliwości, porucza się Namiestnikowi w Królestwie i Komitetowi Urządzącemu.

Senat Rządzący nie zaniebda wydać dla wykonania niniejszego Ukazu, właściwych rozporządzeń.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

1go Czerwca 1869 roku

w Carskiem Siole.

(Dz. Warsz.)

— Dla ułatwienia przejazdów kolejami żelaznymi wewnątrz kraju, J.W. Jenerał-Feldmarszałek Namiestnik w Królestwie, rozkazał: od d. 1 (13) Lipca roku bieżącego znieść wizowanie pasportów i dowodów legitymacyjnych osób przejeżdżających, tak w Warszawie jako też na wszystkich stacjach dróg żelaznych w Królestwie, wyłączając punkty pograniczne z mocarstwami zagranicznymi. Służbie żandarmskiej znajdującej się na stacjach, pozostawia się jednak prawo, żądania od przejeżdżających, w razie potrzeby, okazania



przepisanych dowodów, bez których nikomu z miejsca stałego swego zamieszkania, wydać się nie wolno. Podobnie zaleca się najściślej wykonanie przepisu, według którego każda osoba, po przybyciu na miejsce obowiązana jest złożyć swój dowód legitymacyjny właścicielowi domu, hotelu lub zajazdu, celem dopełnienia formalności policyjnych. O czem p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra, podaje do powszechnej wiadomości. (Gaz. Polic.)

— Fligel-Adjutant pułkownik *Sztrandman*, przyjechał z za granicy.

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Leitnant *Szwebs* do Płocka; Jenerał-Major *Sivers*, Radca Tajny *Brandt*, Rzeczywisty Radca Stanu *Uruski*, Szambelan hr. *Rumerskiuch* i Kamerjunker *Lachnicki*, za granicę.

— Q — Jedno z najludniejszych i najzamożniejszych miast w kraju naszym, Kalisz, ma być niezadługo oświetlony gazem i w tym celu tameczny Magistrat wydał już zawiadomienia „że tak urządzenie zakładu gazowego, jak następnie eksploatacja gazu, oddane być mają prywatnemu przedsiębiorstwu.“

Nie wątpimy, że po ogłoszeniu powyższej propozycji Magistratu m. Kalisza i w dziennikach zagranicznych, bezzwłocznie kilku przemysłowców niemieckich utworzy między sobą koalicję kapitału i pracy, albo też złoży odpowiedni fundusz i za jakie pół roku, Kalisz będzie miał upragniony gaz, a oni w sperandzie nie małe i pewne korzyści materialne.

W interesie zatem miasta wspomnianego, jak również dla otworzenia oczów, tak niestety! zamglonych jeszcze w gnuśnej pracy obcinania kuponów, tutejszym kapitalistom, przytaczamy następujący wyjątek z jednego z październikowych zeszłorocznych numerów „*Indépendance Belge*.“

„Miasto Ostenda (z pewnością liczące mniej stałych mieszkańców, niż Kalisz), wyrabia gaz na swój rachunek, czyli jak się to mówi „na siebie“ i nie tylko, że oświetla ulice bezpłatnie, lecz nadto cyframi wykazu z r. 1867 przekonywa, iż zarabia na oświetleniu domów prywatnych. W roku 1867 zarząd tego miasta zyskał 21,141 fr. Z tej zaś summy 5 od sta przekazane było na fundusz zapasowy, a reszta na dochody miasta.“

W końcu tej zasadnej zdaje się uwagi, powtarzamy wszystkim, którzy posiadają odpowiednie fundusze i chęć do pracy, że deklaracje na podjęcie się oświetlenia Kalisza złożone być winny tamecznemu Magistratowi, nie później jak do dnia 13 Lipca 1869 r.

Nie odrzeczy również, naszym zdaniem byłoby, gdyby z okoliczności oświetlenia gazem wspomnianego miasta, ogłoszonym został konkurs techniczny, na wykazanie najtańszej produkcji gazu i architektonicznej, na wzniesienie najoszczędniejszych budowli. Z konkursu podobnego, dałaby się niewątpliwie osiągnąć niejedna praktyczna wskazówka dla innych miast prowincjonalnych, które radeby z całej duszy zamienić dotychczasowe rewerberie na estetyczne i ekonomiczne latarnie gazowe.

Najwyższym celem postępu ekonomicznego jest zapewnienie zaspokojenia potrzeb jak najliczniejszej ludności. W tym duchu i celu zawiazane Stowarzyszenie Merkurego w dniu dzisiejszym w dalszym rozwoju swej Instytucji o godz. 10ej rano, w obecności Zarzą-

du i wezwanych członków dopełniło inauguracji i poświęcenia pierwszego sklepu Stowarzyszenia, istniejącego przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1299/300. Poświęcenia dopełnił JX. Rektor Jakubowski.

Sklep składa się z obszernego lokalu, czysto i przyzwoicie urządzonego; przy nim tuż w dziedzińcu została urządzona jatka.

Jatka ta, w której stół pokryty grubym blatem granitowym, pochodzącym z Belgji, a wyrobionym przez tutejszego fabrykanta p. Mancla, asfaltową podłogą ściekami, porządkiem i czystością zachęcać może kupujących.

Zarząd z grona członków stowarzyszenia, powołał 10 członków, jako radę nadzorczą, zadaniem której ma być czuwanie nad ściśłem wypełnieniem warunków dla podobnego handlu niezbędnych. Radę tę utworzoną pod przewodnictwem p. Statkowskiego, składają pp. Wiślicki, Grzybowski, Gepner, Bogowski, Dąbrowski, Konigowski, Sommer, Rozpędowski, O-kuszek i Cielecki.

Jatka już z dniem jutrzejszym zostanie otwartą dla użytku publiczności, sklep zaś na Nowym Świecie 6 to jest we wtorek, a następnie w tychże dniach drugi sklep na Podwalu.

„Trudniej jest dorobić się pierwszego tysiąca, jak drugiego miliona,” powiada Rocher. Powtarzając słowa Rochera, przeprowadzenie z pomyślnością do skutku wstępnych działań nowej instytucji, uważamy za kamień węgielny przyszłego jej rozwoju, na co pojęcie własnego pożytku, i dobra wola samejże publiczności nie mały wpływ wywrze.

— W Sobotę, t. j. d. 26 Czerwca r. b., po udziale niu poprzednio błogosławieństwa przez X. Gołębiowskiego w kościele Śgo Jana o godz. 10ej rano, odprawione zostało Nabożeństwo na intencję Antoniny **Mystkowskiej**, która w tymże dniu opuściła Warszawę, udając się w towarzystwie do m. Smyrny i Bejrutu w Państwie tureckim. —4832

— W dniu 3 Lipca r. b., to jest w Sobotę o godzinie 9ej zrana, odbędzie się żałobna wotywa, w kościele Narodzenia N. M. Pauny na Lesznie, za spokój duszy ś. p. Józefa **Kuczkowskiego** Sędzię Appellacyjnego, na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi Krewnych, Przyjaciół, i Kollegów, zmarłego zaprasza. —4848— (8167)

— Joanna z Trykowskich **Przechadzka**, wdowa po b. oficerze b. Wojsk Polskich, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj o godzinie 5 i pół zrana, życie zakończyła, w wieku lat 78. Pozostały syn i córki wraz z wnukami, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na nabożeństwo, jutro o godz. 9ej rano, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie; a następnego dnia t. j. w Niedzielę, na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godz. 7ej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —4861— (8179)

— W sobotę odprowadzone zostały na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. **Danka** Daniela, majstra cechu bronzowniczego i mosiężniczego, utrzymującego sklep na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Mariensztadu pod Nr. 366 naprzeciw Zajazdu. Śmierć jego jakżeśmy to w Nr 135 pisma naszego donosili, nastąpiła w gwałtowny sposób. Rzeczywiście powracając z Wilanowa w biały dzień usiadł pod drzewem dla wypoczynku, gdy nagle nieznanemu mu człowiek, wybiegł



ze zboża i uderzył go w głowę kamieniem a tak ogłoszonemu podobno zadał 7 ran, skutkiem których śmierć nastąpiła.

— Wczoraj w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 8ej wieczorem, JX. Marcelli Karpiński miejscowy wikariusz, pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Adamem Teofilem **Buczyńskim**, synem Franciszka i Teofili z Ratajewskich małżonków Buczyńskich, a panną Ludwiką Franciszką **Bilicką**, córką Ludwika i Michaliny z Melerowiczów, obywatelstwa tutejszych; na chórze pod dyrykcją p. J. Grabowskiego, wykonano „Veni-Creator“ J. Stefaniego.

— Wczoraj w kościele parafjalnym Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej JX. kanonik Mościcki pobłogosławił związek małżeński, pomiędzy p. Xawerym Antonim **Nikołajewskim**, a panną Elżbietą **Jaworską**.

— Donoszą z Mińska, iż 3 (15) Czerwca w kościele b. Panien Benedyktynek, o godzinie 11ej rano ksiądz Dubowik, wikariusz katedralny pobłogosławił związek małżeński między panem Ignacym **Kurowskim**, obywatelem ziemskim, a panną Anną **Sarnecką**, córką Michała i Henryety z Hołubów małżonków Sarneckich. Tęgoż dnia o godzinie 8ej wieczorem w kościele katedralnym, proboszcz katedralny ksiądz Walicki, pobłogosławił związek małżeński, pomiędzy panem Konstantym **Sewerynem**, lekarzem, a panną Marią **Rodzie-wiczówną**.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor podać do wiadomości, że Zabawa Muzykalno-kwiatowa, w połączeniu z loterią fantową, odbędzie się (jeżeli pogoda posłuży) w Ogrodzie Saskim w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) r. b. (w Sobotę) o godz. 4-ej z południa. Blizsze szczegóły afisze ogłaszają. — W Warszawie d. 10/22 Czerwca 1869 r. — Prezes Administracji Ogólnej, *A. Preyss*. — Członek Sekretarz Towarzystwa, *K. Dąbrowski*.

— *Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“ w Warszawie*. — Zawiadamy, że od dnia jutrzejszejszego t. j. 3 Lipca r. b. kantor Stowarzyszenia przeniesiony zostanie na ulicę Podwal do domu Nr. 500B (hotel dawniej Giersza) i wszelkie interesy Stowarzyszenia także odrabiane będą. — Za Prezesa Gracjan *Jeger*. — Członek Sekretarz, *Makowiecki*. — 4,859 —

— W przyszłą Środę, p. Stanisław Dobrzański, ar. dram. sceny lwowskiej, wystąpi w gościnnych rolach w sztukach: „Cicha woda brzegi rwie“, (rola Gerwazego), i „Siostra Kackerka“ (rola Kacperka); następnie, ukaze się w kilku innych rolach komicznych.

— Słyszeliśmy, że księgarnia pod firmą S. Orgelbranda, przystąpiła do druku skróconej Encyklopedji, w kilku tomach wydać się mającej. Manuskrypt jest już gotowy, niezawodnie tedy ujrzymy wkrótce prospekt zapowiadający wydanie tego dzieła; przy gotowości rękopismu spodziewać się należy pośpiechu w druku.

— W dziedzińcu domu zwanego Foxalem, na Nowym Świecie, ma być w tym jeszcze roku wzniesionym budynek mieszkalny, w stylu szwajcarskiego domku. Prócz tego, w tamiecznym, ogrodzie, na wzgórzu graniczącym z ogrodem instytutu św. Kazimierza, wybudowaną zostanie altana okolona galerją, z kąd spacerujący będą mogli wygodnie przypatrywać się ruchowi na Wiśle, Saskiej Kępie i piaszczystej

równinie; którą o zachodzie słońca, niby złota ramą, okala wstęga sosnowych lasów.

— I znów opowiadano nam o fakcie niegodnej rachuby w miłości. W domu X. od dwóch lat bywał młody człowiek, starannie wychowany i dość majątny, a jak się w końcu okazało, znamienicie grający komedję uczciwości. Nareszcie, gdy wybiła godzina oświadczeń i przedślubnych układów, narzeczony, na *dictum* ojca panny, że posag młodemu małżeństwu, przyrzeka wypłacić po najdłuższem swoim życiu, wybuchł szalonym gniewem i niepożegnawszy się z zebraną rodziną, opuścił dom jej bezpowrotnie. W kilka dni po tem skandalu, ex-narzeczony napisał list do stroskanego ojca, ażeby nie rozgłaszał po mieście, o zerwaniu stosunków, ponieważ każdy młody człowiek już i tak dosyć się kompromituje jeżeli się stara o pannę bez posagu. Fakt powyższy, doszedł nas z wiarogodnego źródła, z prośbą o wyprowadzenie go na światło dzienne, ażeby w nim jaśniej wydało się elastyczne sumienie młodego człowieka, który mając dwie zdrowe ręce do pracy, frymarczy uczuciem i burzy spokój uczciwym rodzinom.

— W dniu 8 b. m., w m. Żelechowie, odbędzie się Koncert instrumentalno-wokalny p. Maczyńskiego, wiołonczelisty, ucznia i lauerata Instytutu muzycznego. W koncercie tym przyrzekli przyjąć współ-udział: pannie: Leśkiewiczowa b. artystka opery i pan Kazimierz Okólski, utalentowany pianista i znany w naszym mieście nauczyciel muzyki.

— Z Kowna do Libawy, ma być wybudowaną droga żelazna przez wspólnkę akcjonariuszów. Do grona założycieli rzeczzonej drogi, należy także bankier tutejszy, J. G. Bloch, i ma kierować administracją całej budowy.

W dniu wczorajszym. p. Maurycy Brauman, wnosząc w kassie Banku pieniądze, pochodzące ze składki wielko-tygodniowej, pozostawił listy składkowe, które winny być złożone przy podaniu do Magistratu wraz z kwitem w tejsze kassie uzyskanym. Interesowany może je tamże odebrać.

— Około godziny 10-ej rano w dniu wczorajszym, na ulicy Aleksandrowskiej, ludzie zaczęli się gromadzić w kupki, wyprowadzając rozmaite wnioski z powodu wznoszącego się dymu z pośrodku Skweru Aleksandrowskiego i woni, jakoby palącego się oleju. Bliziej poinformowani donosimy, że i dym i woń pochodziła z gotowanej farby olejnej przyspasabianej na pomalowanie mostu farbą. Przed kilku tygodniami donosiliśmy, że pomalowanie żelaznego mostu wypuszczono przez licytacją, czego podjął się Hersz Warszawski za rs. 3,000. Most ma być z gruntu odświeżony, oskrobany ze starej farby, wymyty należycie, a następnie pociągnięty kolorem podobnym do terażniejszego. Za trwałość trzyletnią poręczono. Do oczyszczenia przystąpiono pod kierunkiem Zarządu Komunikacji.

— Dowiadujemy się, że były profesor religii w szkole rabinów i kaznodzieja w synagodze przy ulicy Nalewki, wydawca broszury pod tytułem „Talmud“ Pan Izaak Kramstük wspólnie z miejscowym kaznodzieją Dem Jastrówem obejmuje wykład religji dla młodzieży obojej płci wyznania izraelskiego w synagodze przy ulicy Daniłowiczowskiej. O dniu rozpoczęcia nauki jak również o godzinach oddzielnych dla chłopców i dla dziewcząt doniesiemy. Dzieci niezamożnych rodziców bezpłatnie mogą uczęszczać na naukę.

— W nadchodzący wtorek, o godzinie 5-ej po połu-



dniu w mieszkaniu Starszego Zgromadzenia rękawiczników p. Józefa Pohla, w hotelu Polskim Nr. 585 przy ulicy Długiej, odbędzie się sessja tego zgromadzenia pod przewodnictwem delegowanego assessora, nadrachmistrza Magistratu p. J. Bujalskiego.

— Osadzanie masztów linii telegraficznej indyjsko-angielskiej, postępuje ciągle na Pradze.

— W dniu wczorajszym przystąpiono do reparacji chodników drewnianych, na moście żelaznym.

— Dziś po obiedzie dalszy ciąg popisu konserwatorium muzycznego, w Resursie Obywatelskiej.

— Jutro o godzinie 11ej rano, przypada egzamin w Mokotowie, w miejscowym Instytucie.

— Jutro u Rejenta Kulikowskiego licytacja apteki Andersa na Lesznie.

— Na ulicach: Brukowej, Targowej, na Pradze, oraz ulicy prowadzącej do kolei Terespolskiej, naprawiają bruki.

— Po podwórzach w tutejszem mieście odbywa artystyczne wycieczki, nowe, cudowne dziecie. Jest to dzieściolatek chłopiec, nazwiskiem Jakób Cynger, który wygrywa na prostych skrypkach różne zasłyszane melodie. Gra tego wirtuoza, jest czystą i odznacza się artystycznym zapalem. Na zapytanie: Kim jest? i z kąd pochodzi, Cynger odrzekł: Jestem synem starego Cyngera, biednego artysty z Sieradza i sam też pragnę być artystą! W inteligentnych oczach malca, gdy to mówił, świeciła cała dusza, która może jest perłą skazaną na zgubę na miejskim bruku. Dziecie to wzięło dopiero skrzypce do rąk po raz pierwszy przed sześcioma miesiącami, a i skrzypce, formą tylko podobne do tego instrumentu.

— Jutro o godzinie 4ej po południu w sali sessjonalnej Magistratu m. Warszawy w pałacu zwanym Namiestników, odbędzie się sessja Zgromadzenia *Szewców warszawskich*, pod przewodnictwem delegowanego Assessora, Nadrachmistrza Magistratu p. Jana Bujalskiego. Starszym jest p. Franciszek Szczepański.

— W celu dopełnienia poboru i obrachunku składki szpitalnej, w Niedzielę o godzinie 3ej po południu, w domu pod Nr 2777 przy ulicy Alexandrja odbędzie się sessja Zgromadzenia professji *Zduńskiej*.

— W „*Sudiebnych Wiedomościach*“ czytamy: W Nowogrodzie prowadzono proces o 18,000 rs., jeden z processujących obiecał adwokatowi zapłacić za każdy rubel przysądzony mu, 10 kop. Sprawa została wygraną na jego stronę, lecz wygrywający zdołał z powodu długów ciążących kwestjonowaną sumę otrzymać za każdego rubla zaledwie kop 7, to jest nie 18,000 rsr., ale 1,500. Adwokat literalnie trzymając się kontraktu zażądał od 18,000 rsr. wynagrodzenia 1,800 rsr. Wygrywający więc nic nie dostawszy dopłacić winien adwokatowi rsr. 300.

— Niezadługo na cmentarzu powązkowskim w tak zwanem, „ustroniu artystów“ ma być wzniesionym pomnik na grobie ś. p. Józefa Komorowskiego. Pamiątka ta, powstaje z ofiar towarzyszy artystycznej pracy zmarłego, który na nią zasłużył i talentem i sercem.

— Coraz częściej dochodzą nas z zagranicy wieści o uznaniu, jakie spotyka prace tutejszych ludzi talentu. Przed niedawnym znów czasem, Fryderyk Kiel, jeden z najznakomitszych muzyków niemieckich, zamieszkały w Berlinie, wyrzekł o kompozycjach Moniuszki nader pochlebne zdanie: przyznał bowiem autorowi „Halki“ wyższość nad Gounod'em. Wieść po-

wyższą otrzymaliśmy z koła dobrze ludzi poinformowanych.

— PP. Hozerowie, właściciele znanego ogrodu w Alei Jerozolimskiej, ofiarowali 100 bukietów na jutrzejszą zabawę loteryjno-kwiatową.

— P. Ignacy Popławski, znany w naszym mieście ze szlachetnego miana „Ojciec sierot“, od paru tygodni uległ ciężkiej niemocy.

— Bractwo przy kościele Ś-go Ducha egzystujące (pisze „*Gazeta Policyj.*“) przed tygodniem dostrzegło, że ze skrzynki w tymże kościele znajdującej się, trzema zamkami opatrzonej i dwarazy tylko na rok otwieranej skradziono rs. 450 w listach zastawnych z kuponami i rs. 15 biletami bankowymi. O kradzież tę nikt podejrzanym nie był; powzięto wszakże wiadomość, że brat osadzonego w więzieniu, za zabójstwo, b. ucznia gimnazjum, Marcellego Gumowskiego, Władysław, wieku lat 12 liczący, w końcu miesiąca Marca roku bieżącego, wymieniał kupony i że posiadał list zastawny na rs. 150. Obaj bracia Gumowscy, bywali często w kościele Ś-go Ducha, dla służenia do Mszy Świętej, padało więc na nich mocne podejrzenie o udział w tej kradzieży. Po rozwinięciu śledztwa żaden z nich do przypisywanego im czynu nie przyznawał się. Władysław Gumowski objaśnił tylko, że kupony znalazł w framudze domu, gdzie jego rodzina mieszkała i takowe innym chłopcom porozdawał i że kupony te ukryte tam były przez jego brata Marcellego, który mu mówił, że otrzymał je od jakiegoś ucznia. W dalszym ciągu dochodzenia tej sprawy, wydział śledczy powziął wiadomość, że Marcelli Gumowski miał stosunki z pewnym woźnym sądowym, któremu miał powierzyć jakieś papiery, czy też listy zastawne. Ten ostatni powołany do tłumaczenia, przyznał, że miał znajomość z Marcellin Gumowskim i że rzeczywiście przyjął od niego 4 listy zastawne, 2 po rs. 150, a 2 po rs. 75, przy trzech listach było po 11 kuponów, a czwarty był bez kuponów. Dalej zeznał, że listy te, jak go Gumowski zapewniał znalezione były przez niego przy kolei żelaznej Petersbursko-Warszawskiej, gdy jednak wspomniany woźny, żadnego o nich ogłoszenia w pismach publicznych nie wyczytał, to trzymał je u siebie i dopiero dowiedziawszy się o spełnieniu podobnej kradzieży w kościele Ś-go Ducha, listy z kuponami zakopał w ziemię, gdzie też podług jego wskazania przez policję wynalezione zostały. Śledztwo w tym przedmiocie przez wydział śledczy wyprowadzone wraz z aresztowanym i depozytem pieniężnym, odesłano właściwemu Sądowi, pod zawirowanie.

(Gaz. Polic.)

— W dniu 16 (28) Czerwca r. b. w cyrkule Łazienkowskim, Kazimierz Konopka, żołnierz części I-ej straży ogniowej, przybywszy do Stanisława Duklińskiego dymisjonowanego żołnierza, pod N. 1590, trudniącego się handlem starej odzieży, zażądał zwrotu zastawionej odzieży, co gdy mu zostało odmówionem, kulą kominiarską zadał Duklińskiemu cztery rany w głowę, następnie zabrawszy mu zegarek; zbiegł, lecz wkrótce ujęty przyaresztowanym został. Dukliński odesłany został do szpitala Dzieciątka Jezus i śledztwo zarządzone. W cyrk. Nowoswieckim, pies wściekły wbiegłszy do ogrodu posesji Nr. 2779, ugryzł drugiego psa i uciekł. Ukąszony pies zabrany został przez uprzątaczy, a wściekłego psa poszukiwanie zarządzone. — W cyrkule Sobornym, w domu pod Nr. 264, Jan Prokopowski, wyrobnik, w skutek własnej nieostrożności upadł na bruk i



złamał lewą rękę. Prokopowski odesłany na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus. (Gaz. Polic.)

— Dowiadujemy się, że w Płocku robią się kroki, celem założenia stowarzyszenia spożywczego. Jak w Warszawie i Radomiu tak i tu pan Statkowski daje inicjatywę do tej tak pożytecznej instytucji. Donoszą nam zarazem, że obywatel płocki p. Gustaw Vogel, otrzymawszy znakomity spadek pieniężny po ojcu, i pragnąc zostawić pamiątkę dla swego rodzinnego miasta, ma zamiar za porozumieniem się z p. Statkowskim, zorganizować w Płocku bank pożyczkowy, albo stowarzyszenie zaliczkowe.

— P. A. B., majster stolarski, złożył w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” ramę palisandrową, dużych rozmiarów, świeżo wykończoną, do sprzedania, przeznaczając zebraną sumę na rzecz kościoła Wszystkich Świętych u Grzybowie. Ramy te są do obejrzenia i do nabycia w Kancelarii redakcyjnym więcej dającym.

— Nieszczęśliwa bo ciemna Petronela *Chudzińska*, wdowa, bez wszelkich środków utrzymania, a licząca już lat 68, odzywa się niniejszem do serc litościwych, niosących chętną zawsze pomoc potrzebującym, aby i ją jakimkolwiek datkiem wesprzeć raczyli, za co prosić będzie Pana Zastępów o błogosławieństwo dla swych ofiarodawców—mieszka przy ulicy Ordynackiej, Nr 2874ab.

— *Wieluń d. 29 Czerwca 1869 r.*—W dniu 16 (28) Czerwca r. b. odbył się akt uroczysty zakończenia roku szkolnego 1868/9 w szkole powiatowej ogólnej w Wieluniu w obec władz miejscowych, Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży. Następujący uczniowie otrzymali nagrody: z kl. I-ej Dichting Zygmunt, Pacer Krystjan, Sikorski Leon; z kl. II-ej, Chęciński Walenty; z kl. III-ej, Kiedrzyński Longin, Złotoobrezow Włodzimierz, Pomianowski Marcelli; z kl. IV-ej, Staniewski Ludwik, Gawełczyk Franciszek, Chankowski Józef. Otrzymali świadectwa z ukończonego kursu nauk w 4-ch klassach: Brzęczkowski Leon, Chankowski Józef, Chankowski Ryszard, Gawełczyk Fran., Husenöder Wilhelm, Karański Tadeusz, Kościanowski Leon, Konopacki-Lucjan, Moniuszko Piotr, Rutkowski, Przemysław, Rzeszowski Bronisław, Staniewski Ludwik, Stuczyński Józef, Szermer Ludwik, Widlicki Antoni, Załęcki Karol, Podkuliński Józef, Olszewski Antoni.

*Lwów 23 Czerwca.*—Z wyjątkiem okolic, dotkniętych gradobiciem, oziminy tegoroczne tak w ziarnie jak i w słomie wcale dobry u nas obiecują plon. Jarzyny bardzo dobrze wyglądają. Konieczyny powszechnie mierne. Siana będzie tyle, co w roku ubiegłym; w niektórych okolicach, gdzie deszcze majowe przepadywały—będzie go nawet o 15 do 20% więcej, jak-kość tylko będzie wątpliwa, gdyż deszcze przeszkadzają sprzątowowi, co wielu gospodarzy wstrzymuje od kosby, a tymczasem trawa zaczyna podgniwać od spodu. Kartofle, których więcej niż zeszłego roku uprawiono, dotąd nie pokazują żadnych podejrzanych znaków choroby. Na Węgrzech wielkie narzekanie na posuchę, i tam zbiory twardego zboża chybiły. Gdzieniedzie niema co żać. Z Czech, Morawji i Niemiec, ani też z Królestwa Polskiego niema doniesień pewnych o urodzajach, ale natomiast o gradobiciach i burzach, które znacznymi przestrzeniami poniszczyły plony. Podług telegramów z Odessy, na Be-

sarabji, w podolskiej gubernji i w Krymie speranda pszenicy ma być wysmienita. W guberniach zaś: chersońskiej, kijowskiej i jekatyrnosławskiej średnia. Z Francji i z Anglii nadchodzą do Odessy zlecenia wielkich zakupów zboża, bo Zachód przeczuwa bardzo znaczny niedobór w produktach u siebie.

— Donoszą nam z Tarnopola, że Mojżesz Landau obywatel tameczny wyznania mojżeszowego znany z zacnego charakteru i uczynków dobroczynnych utonął w czasie podróży.

— Na drodze żelaznej tyrolskiej, pisze „Merkury“, pojawił się sprowadzony z Paryża wagon piętrowy na 78 osób; w dolnej części urządzone są miejsca dwóch pierwszych klass i w części 3-ciej, a w górnej do której się wchodzi po schodach, same tylko miejsca 3ej klasy. Przeznaczeniem takich wagonów jest skrócić pociąg na drogach, przechodzących przez miejsca górzyste i mających wiele zwrotów o małych promieniach.

— Ile jest jeszcze w Anglii żywiołów nieprzychylnych nowemu urządzeniu kościoła anglikańskiego w Irlandji, dowodzi najlepiej fakt, że w ostatniej chwili przed drugim odczytaniem bilu Gladstona, nadeszła do parlamentu petycja z Manchesteru, opatrzona 230,000 podpisów.

— W Londynie pojawił się obecnie przemysłowiec który pęknięciami obuwia, reparuje wynalezionym przez siebie klejem. Widocznie pragnie on ażeby szewcy chodzili bez bótów.

— Z okazji 400-letniej rocznicy urodzin Machiavellego (3 maja 1469 r.) Miasto Florencja wyznaczyło premjum 500 franków za najlepsze dzieło o życiu i pismach Machiavellego. Pragnący się o to premjum ubiegać, mają się zgłaszać do hrabiego Mamiani we Florencji. Czas ostateczny do końca 1871 r. oznaczony. (Gaz. Pols.)

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Ciekawy proces, jedyny dotąd w swoim rodzaju toczył się temi dniami przed sądem przysięgłych w Châlons nad Saône. Nauczyciel gminny Morin obwinionym był o dopuszczenie się fałszu w zamianie szesnastu buletynów wyborczych, które z pogwałconej winy wyjąwszy, innemi zastąpił. Zbrodni tej dopuścił się w taki czy to bezcelny, czy naiwny sposób, że na wszystkich buletynach napisane było jedno i to samo nazwisko rządowego kandydata.

Jedną z pierwszych czynności tymczasowego hiszpańskiego rządu było zniesienie ceł opiekuńczych, o czem wczoraj nawet wspominaliśmy. Krok ten napotkał pierwotnie w stronach odznaczających się przemysłem, silny opór, który trwał długo i wyrodził obecnie w kortezach wnioski o przywrócenie tychże ceł protekcyjnych, które w łonie samegoż gabinetu znajdują tak silnych obrońców, iż odrzucenie tych wniosków omal nie wywołało dymisji gabinetu.

Gabinet wiedeński zawiadomił w depeszy adresowanej do hr. Ingelheim w Monachjum, a udzielonej pod firmą okólnika wszystkim austriacko-węgierskim przedstawicielom zagranicą, zamiar swój zachowania najzupełniejszej neutralności względem soboru. Dla usprawiedliwienia tego zamiaru, hr. Beust powołuje się na problematyczny i nieokreślony charakter kwestji mających być poddanymi pod rozbiór przedstawicielom katolicyzmu.



„Gazeta Krzyżowa,„ potwierdza ponownie wiadomość, iż rząd pruski uważa za rzecz pożądaną porozumienie się państw niemieckich do zachować się mającej postawy względem soboru powszechnego, nie wszakże jeszcze dotąd nie postanowiono w przedmiocie celów zakładanych sobie przez rozmaite państwa niemieckie, czy będą chciały i mogły wzbronić biskupom przyjęcia udziału w soborze, czy też ograniczą się jedynie zastrzeżeniem, ażeby z narad jego wyłączone było wszakże wmięszanie się do kwestji społecznych albo politycznych. Z Berlina piszą do agencji Havas'a, że rokowania co do tego prowadzą się obecnie, ale porozumienie się hr. Bismarcka z księciem Hohenlohe nie doprowadziło jeszcze do żadnego politycznego programu.

Pisma wiedeńskie „Morgen Post“ i „Neue freie Presse“ zamieszczają zajmujące artykuły o ostatnich mowach króla pruskiego i o roli, jaką rząd pruski odgrywać chce w sprawach niemieckich. „Morgen Post“ ma nadzieję, iż wszędy gdzie tylko będzie można, ruch narodowy objawi się, i nie jest wcale niemożliwą rzeczą, że kusić się będą o zmuszenie południowo-niemieckich państw do połączenia się z Północno-Niemieckim Związkiem. Złanie się armji bałeńskiej z pruską jest nowym (mówi „Morgen Post“) dowodem, że Prussy, kiedy chcą iść naprzód, nie ulegną się pewno żadnej przeszkody. „Neue freie Presse“ widzi w konstytucji Północy objaw odwiecznej dążności Pruss do utrzymania Niemiec w zawisłości i lennictwie względem pruskiej monarchji i do przyłączenia gwałtem części ziem niemieckich: ale widzi w niej także jednocześnie gwałtowną protestację przeciwko myśli, iżby kiedykolwiek Prussy zlać się mogły z Niemcami.

W Southsea masę odbyć metting pod gołym niebem dla zaprotestowania przeciwko billowi o kościele irlandzkim. Tysiące protestantów w Portsmouth patrzą na ten bill oczyma niezadowolenia. Słychać, że na meeting ten zbiera się bardzo wiele osób.

Lord Derby jest chory, i to niebezpiecznie. Zaraz nazajutrz po rozbiore billu irlandzkiego położył się w łóżko i odtąd mało kiedy podnosi się z niego, cierpiąc mocno na podagrę, która na nieszczęście dotkliwie go dręczy. Mówią iż jest bardzo zniechęconym.

Piszą z Konstantynopola, że jenerał gubernator Syrii, Reszyd, Pasza pobił arabów pod Bisahr, w bitwie w której położył trupem 150 rozbójników, skutkiem czego droga z Damaszk do Mekki jest już wolną od niebezpieczeństwa.

W korespondencjach z Ameryki znajdujemy doniesienie, że położenie sprzymierzonych w Paraguaj nie jest do pozazdrosczenia. Usiłowanie zabrania paragwajskich parowców nie udało się im, a teraz słychać, że Lopez zdobył brazylijską transportową flotylę i pułk jazdy wziął do niewoli, a oddział piechoty zniósł ze szczeniem.

Wiadomości z Rio de Janeiro dochodzą do 8 z. m. Potwierdza się, że stosunki pomiędzy Brazylią a Stanami Zjednoczonymi są przywrócone. Z placu boju donoszą, że brazylijczycy zburzyli działolejnie paragwajską w Hienchi, i gotują się do pochodu w celu okrażenia ze wszystkich stron Lopeza. W Montevideo z powodów finansowych wybuchła rewolucja, a jenerał Caraballo stanął na czele prowincjonalnego powstania.

(W. T. B. Indép. belge, Jour. des, Déb. La France.)

## Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 1 Lipca godz. 10 m. 55 w nocy.

Florencja.—Parlamentarna kommissja śledcza w kwestji monopolu tabacznego rozpoczęła dziś swoje publiczne posiedzenia i przyjęła zeznania wielu świadków.

Berlin.—Rozporządzenie królewskie uwalnia hr. Bismarcka w skutek własnego żądania na kilka miesięcy od prezesostwa rady ministrów, i poleca p. Delbrück być obecnym na naradach ministrów o interessach dotyczących związku Północno-Niemieckiego.

Nowy Jork.—Rząd skonfiskował dwa parowce do Kuby płynące mające partje z bronią i 300 ochotnikami, a trzeci zdołał uciec.

## POD POSĄGIEM DJOGENESA.

Nie zstępuj Djogenesie z swego piedestału, Ażeby szukać znowu z latarką: człowieka W posród świata bez wiary, złudzeń i zapalu, Który Boga dla chleba umyślnie się rzeka. Potłucz swoją latarkę!.. dziś człowiek prawdziwy, Gdyby istniał na świecie, to jak Samson nowy Wstrząsnąłby gmach postępu—ten Babel straszliwy I zstrącił z pod błękitów, szatanom na głowy.

Redaktor, W. Szymanowski.

— Szkoła Prywatna Mężka, upoważniona od Rządu w Warszawie pod Nr. 481 przy ulicy Miodowej utrzymywana, bez względu na czas wakacji, przyjmuje uczniów tak przychodnich jako i pensjonarzy i tych do klass szkół rządowych sposobi. — Przełożony Szkoły, Antoni Leszczyński. —4854—

— W osadzie Ryki w gubernji Siedleckiej w tych dniach otwartą zostanie apteka przez p. R. Haase magistrą Farmacji. Miejsowość dotąd była zupełnie pozbawioną pomocy lekarskiej, a mieszkańcy o mil kilka zmuszeni byli udawać się do doktora i apteki, co w wielu razach a szczególnie w czasie epidemji było powodem wielu smutnych następstw. Dzisiaj z otwarciem apteki i zamieszkaniem stale doktora p. Przemysława Żuchowskiego, mieszkańcy osady Ryki i okolicy w razie potrzeby, znajdą zupełną pomoc u doktora wyżej wymienionego i w aptece, która odpowiadać będzie wszelkim wymaganiom dzisiejszej medycyny. (1—2)—4847

— W zakładzie naukowym prywatnym męzkim przy rogu ulic Leszna i Orlej Nr. 726ab., (a nowy 7) w czasie ferji lekcje trwać będą codziennie począwszy od 1-go lipca od godziny 9-ej do 12-ej celem należytego przysposobienia uczniów do klass następnych lub do szkół rządowych L. Wyrożemski. —4651—

## DONIESIENIA.

ROLETY z PŁOTNA rewanuchowego, oraz kolorowe w wielkim wyborze, poleca Skład Ubić Papierowych pod firmą:

**J. ROŻAŃSKI,**

(3—12) —4712—(7892)

ulica Miodowa Nr 924.



# GIRUZ

pozostały od rozbiórki i restauracji domu, jest do wzięcia przy ulicy Elektońskiej Nr 760.

(2-3) —4759—(8025)



## Sledzie Poczto

tegorocznego połowu, codziennie otrzymuje **Skład Ant. Stępkowskiego.**

(29-0) —3498—(5649)



**Kanapa i 6 Krzesel** skórą amerykańską krytych, oraz **Stół** przed kanapę, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, w domu W. Smolikowskiego, Nr 1260, nowy 1,

w mieszkaniu pod Nr 29. (1-1) —4842—(8182)



Wczoraj wieczorem wracając z Doliny Szwajcarskiej do Mennicy, zostawiono w doróźnie **PASOLKĘ** ciemno-zieloną jedwabną (en tout cas). Proszę odnieść do Mennicy pod Nr 14 mieszkania, do Pana Buczyńskiego, za nagrodą 1 rubla. (1-1) —4856—(8181)



W dniu 16 (28) Czerwca r. b., w przechodzie z Ogrodu Krasieńskiego do Placu Teatralnego, zgubionym został **ZEGAREK** złoty Genewski, na kopercie którego wryte było nazwisko: A. Armand; przy tymże zegarku znajdował się duży Medalion z portretem młodego chłopczyka, a po drugiej stronie za szkłem pękł włos. Łaskawy Znalazca raczy oddać tę zgubę za nagrodą jakiej żądać będzie, do Biura Nauczycielskiego A. Gładyszewskiej, przy ulicy Daniłowiczowskiej, Nr 616. Żądana nagroda nie będzie odmówioną i Osobie któraby dała znać o posiadaniu przez kogo tych rzeczy. PP. Zegarmistrzów i Jubilerów uprasza się o zwrócenie na takowe uwagi. (1-1) —4849—(8180)

## TEATR WIELKI.

Dziś **PAMIĘTNIKI SZATANA.** Rolę Baronewej przedstawi artystka dramatyczna Rozalja Łukańska (po cenach Teatru Rozmaitości).

Jutro w razie niepogody **PIĘKNA HELENA.**

**Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych,** codziennie w Hotelu Europejskim.

Dziś i codziennie, w **Dolinie Szwajcarskiej,** **KONCERT** Orkiestry z 60ciu osób złożonej, pod dyrykcją **B. Bilsego,** Królewsko-Pruskiego Kapelmistrza, z Berlina. Początek o godzinie 6 1/2 wieczorem. Wejście Kop. 20.—NB. We Środy i w Soboty Koncerty symfoniczne, na które wejście po Kop. 30. (25-0) —3894—

Jutro, w skutek odbyć się mającej **Loterji Fantowej** w Ogrodzie Saskim, **Koncert Symfoniczny B. Bilsego** odłożonym zostaje na Poniedziałek, dnia 5go b. m. Gdyby zaś Loterja Fantowa dla niepogody nie miała miejsca, natenczas Koncert odbędzie się w Dolinie Szwajcarskiej, jak zwykle. (1-1) —4860—



Otwarta codziennie **WIELKA PANORAMA** z Podarkami czyli Loterja bez przegranej, na Nowem Świecie, naprzeciw Ordynackiego, pod Nr 1249. Cena biletów: Rs. 2, Rs. 1 i Kop. 30. Rzeczy są złote, srebrne i S. mowary różnych gatunków. Za obejrzenie Panoramy Kop. 15. Obrazy są malowane, olejne i akwarelle. (11-0) —4503—(7343)

**ALKAZAR** przy ulicy Królewskiej Nr 411, dziś i dni następnych, Przedstawienia Niemieckiej Truppy Artystów, pod dyrykcją P. Leopoldyny v. Lukatsy. Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem. (21-0) —3995(6532)

**D z i ś:**

I. „**Kanonenfutter**,” scena w 3ch obrazach.

II. „**Entweder! oder!**” komiczna scena p. O. F. Berga (1-1) —4863—

Dziś i codziennie, w Ogrodzie „**ELDORADO**,” przy ulicy Długiej, Nr 586b, **Towarzystwo Śpiewaków Paryżkich** daje przedstawienia. Początek o godzinie sejs, a orkiestry o godzinie 7ej. (21-0) —4021—

**Tivoli** od ulicy Królewskiej i od Zielonego Placu.—Dziś i codziennie dawane będą przedstawienia humorystyczne ze śpiewami i tańcami pod dyrykcją **P. E. Kleczyńskiego,** znanego u nas ze swych zdolności Artysty. Początek o godz. 8 1/2. (11-0) —4513—(4620)

**Kassino** przy ulicy Śto-Krzyżkiej.—Dziś i codziennie, artyści dramatyczni pod dyrykcją P. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych, dawać będą przedstawienia humorystyczne, z tańcami i śpiewami. Początek o godz. 8. (11-0) —4514—

## W KASKADZIE.

w Niedzielę, dnia 4go b. m., od godziny 4ej po południu, **Muzyka Wojskowa** grać będzie, a przy zmroku puszczony zostanie **Fajerwerk.** Za wejście do Osoby Kop. 15. Dzieci do lat 12stu placą połowę. Właściciel poleca się względem Szanownej Publiczności.

**K. Wagner.**

(1-2) —4862—(8168)

## L. Broekmanna Cyrk i Teatr Mały,

w zabudowaniu dawniej Teatru Rappo, przy ulicy Hr. Berga.

Codziennie Wielkie Przedstawienie. Otwarcie o godz. 6 1/2. Początek o godz. 7 1/2. W dni Niedzielne i Święta, dwa przedstawienia: pierwsze o godz. 4, drugie o godz. 7 1/2.

**L. Broekmann,** Dyrektor.

(6-0) —4043—(6608)

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r.

Monety i Papiery.		Żądano Płacono	
		Ruble i kop:	sr.
Pół imperjały Ros. rs. — k: — rs. 6 k. 48			
Dukaty Holen: rs. — k: — r 3 k. 60			
Oblig. skarbowe 100 rs. (oprócz kup.)	85	—	84
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs. 100.	89	40	89
Listy zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	86	7	85
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemi: . . .	100	—	99
Listy likwidacyjne za rub: sr. 100	74	16	73
Nowa Ros. pożyczka prem: z r. 1864	173	50	—
z r. 1866	172	50	171
5% Listy zastawne rossyjskie	101	50	101
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej,	70	—	69
Akcje Głow: Tow. Ros. Dróg żelazn:	—	—	144
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres:	—	—	108
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	98

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs. — kop. 10

Od Likwidacyjnych rs. — kop. 34 1/2

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs. 116 k. 25 rs. 115 k. 95

Londyn 3 M. 1 funt st: rs. 8 kop: — rs. — k. —

Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs. 95 k. 10 rs. — kop. —

Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 94 k. 95 rs. — k. —

**Ceny Targowe Warszawskie.**— D. 1 Lipca, płacono: Za korzec pszenicy od rs. 7 k. 20 do rs. 8 k. —; żyta od rs. 5 k. 85 do rs. 6 kop: —; Jęczmienia 4 i 2-rzędowego od rs. — k.—, do rs. — k.—; owsa od rs. 3 k. 30 do rs. 3 kop: 45; kartofli od rs. 1 kop: 80 do rs. 1 k. 95.

**Okowity** płacono, dnia 1go Lipca: za wiadro od rsr. 3 kop. 41 1/2 do rsr. 3 kop. 45 1/3; za garniec od rs. 1 kop. 11 do rsr. 1 kop. 12 1/2

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

**DODATEK.**



## OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

Nakładem Kantoru Księgarskiego i Ekspedycji Pism Periodycznych **Zygmunta Szleifsteina** przy ulicy Ś-to Krzyżkiej wprost ulicy Włodzimierskiej, pod Nr 1341 (13) **na 1-m piętrze**, wyszedł trzeci zeszyt bardzo ciekawego dzieła, pod tytułem:

# ŚWIAT DUCHÓW

czyli **Sny, Przeczucia i Widzenia**, przez **Leona Rogalskiego**.

Pod powyższą nazwą wychodzi zbiór opowiadań o wypadkach nadzwyczajnych, ułożony z dzieł tak krajowych jak obcych, przez ludzi godnych wiary, światłych, którzy byli naocznymi ich świadkami. Opowiadania te nie tylko nie sprzeciwiają się religii, owszem służą na jej poparcie, gdyż dowodzą nieśmiertelności duszy, znajdując podstawę w Biblii, u Ojców Kościoła i u cenniejszych teologów. Rzetelność ich poświadczają mężowie wyższego umysłu, uczeni, jak Kołłątaj, Tadeusz Czacki, Rzewuski, Fr. Hr. Skarbek, Bazyl Żukowski, tudzież doktorowie medycy: Józef Frank, Szokalski Prof. Sz. Główn. Warsz. i t. d. Wskazane jest dokładnie źródło, z którego opowiadania czerpane. Zbiór ten dokonany przez Autora i Tłómacza kilkunastu dzieł religijnych, aprobowanych przez wielu metropolitów, biskupów i teologów. Trzeci zeszyt obejmuje w sobie: 1) Przepowiednia Cazotta; 2) Widzenie Lorda Castelreagh; 3) Anna Lubomirska w Krzysztoforach, w Krakowie; 4) Widzenie Kazimierza Władysława Wójcickiego, Redaktora Biblioteki Warszawskiej; 5) Dominika Magnuszewskiego, znanego naszego dramaturga; 6) Żony z dzieckiem, opowiadał znany poeta Juliusz Słowacki; 7) Zamek w Szwecji; 8) Sen, opowiadany przez Cyserona; 9) Sen uczonego z XVII wieku; 10) Sen Tadeusza Czackiego. Prenumerata wynosi rs. 1. Pragnący na prowincji posiadać powyższe dzieło, przesłać raczą rs. 1, pod niżej wymienionym adresem, a będą sobie mieli każdy zeszyt nadesłany pocztą pod opaską *franco*. Kupujący 10 egzemplarzy powyższego dzieła razem, dostają 11 egzemplarz bezpłatnie. Listy przesyłki pieniężne na książki lub na pisma periodyczne, adressować upraszam: *Do Kantoru Księgarskiego Zygmunta Szleifsteina w Warszawie.*

(3—5)

—3501—

## Księgarnia S. Orgelbranda,

W WARSZAWIE,

oznajmia, że kompletne egzemplarze

## Encyklopedji powszechnej,

są zupełnie rozprzedane, że zatem żadnych już zamówień na to dzieło przyjąć nie może. (3—3) —4585—

## DONIESIENIA.

### Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 10 (22) Lipca r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na roboty budowlane w barakach rekrutkich na Pradze w terytorium oznaczonym na ogólnym planie literami a, b, c, d, e, f, g, h, i, k, l, a to od summy anszlagowej na rs. 8,366 kop. 49½, ustanowionej, w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobienia, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejsze wadium w ilości Rs. 837, i na koszt ogłoszenia Rs. 12, które niestrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonać roboty budowlane w barakach rekrutkich na Pradze w terytorium oznaczonym na ogólnym planie literami: a, b, c, d, e, f, g, h, i, k, l, za summę anszlagową wynoszącą rs. 8,366 kop. 49½, wypisać literami, i odstępuję od takowej procentu NN, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości rs. 837, i na koszt ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, **Witkowski**.

Naczelnik Kancelarii, **Zdzitowiecki**.

(1—3)

—4818—(D. W.)

## OGŁOSZENIE.

Sztab Wojsk miejscowych Warszawskiego Wojennego Okręgu niniejszem zawiadamia, iż znajdujące się w tymże Sztabie stare Akty i Księgi po byłym Wydziale Urlopowanych i Sekcji Inwalidów z byłych Polskich Weteranów, w d. 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., o godzinie 10ej zrana, w domu pod Nr 1592 przy ulicy Brackiej, przez publiczną licytację sprzedane będą więcej dającemu, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze. Życzący zatem mieć udział w kupnie tychże Akt i Ksiąg, zechcą się zgłosić w oznaczonym terminie.

(1—1)

—4845—(D. W.)

## NEWRALGIE i wszelkie cierpienia nerwowe

we ustępują w jednej chwili po użyciu pigulek **anti-newralgicznych** Doktora **CRO-NIER**. Skład w Paryżu w Aptece P. Levasseur, rue de la Monnaie, 19; w Warszawie w składach materiałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa.

(2—52)

—4619—(7821)



## Z powodu wyjazdu

Jest do sprzedania, Fortepian palisandrowy o 7-min oktawach 4-ch sztabach i z pięknym tonem przy ulicy Złotej Nr 1505C, (nowy 43) w Poniedziałek, Środę i Czwartek. (3—3)—4734—(7940)

## Oksefty do okowity,

z żelaznymi Obręczami, z Prus pochodzące, w najlepszym stanie, po cenie umiarkowanej, są do sprzedania w Kantorze Maurycyego Fajansa, przy ulicy Trębackiej, Nr 9, dom Steinkelera. (3—3) —4643—(7074)



# HENRYK BLOCK,

## KALIGRAF DWORU JEGO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI KRÓLA KAROLA XV.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z powodu znacznej liczby uczniów, którzy biorą u mnie lekcje kaligrafii, znajduję potrzebnem przedłużyć mój pobyt w Warszawie; korzystając przeto z tego, Osoby mające chęć poprawienia swego charakteru i nauczania się pisać pięknie i biegle, jak to ma miejsce w kantorach i kancelariach, i to w niesłychanie krótkim czasie, bo tylko w przeciągu sześciu lekcji, przy pomocy ręcznej maszyny a co najważniejsza za cenę umiarkowaną, zechcą się zgłaszać do Hotelu Saskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 57.

Nadworny Kaligraf i Członek Honorowy Towarzystwa Sztuk Pięknych w Londynie Henryk Block.

(3—3)

—4783—(6719)

## Nauczyciel Języka Angielskiego,

mówiący zarazem po francuzku i niemiecku, rekomenduje się udzielać Lekcje języka angielskiego. — Bliższa wiadomość w Handlu Książek Pana E. Wende i Comp., Krakowskie-Przedmieście, Nr 412.

(1—3) —4843—(8130)



**NIERUCHOMOŚĆ** Nr 2380/1 przy ulicy Nowolipki położona, sprzedana będzie ostatecznie w drodze subhastacji w Trybunale tutejszym w Wydziale Iszym, w d. 3 (15) Lipca 1869 r., o godz. 10ej zrana. Wadium 2,000 rs. wgotowiznie. Szacunek taksy wykryty rs. 25,800. Licytacja od 2/3 części, to jest od summy rs. 17,200 wywołana, spełza. Obecnie zacznie się od summy znížonej rs. 12,900, to jest od połowy pierwotnego szacunku taksa wykrytego. Warunki i taksa do przejrzania w Trybunale, i u popierającego sprzedaż Obróncę Kazimierza Brzezińskiego, Mecenasa, przy ulicy Przejazd Nr 649.

(1—2)

—4835—(D. W.)

## Nagrody Rs. 15.



Dnia 18go z. m., idąc Ogrodem Saskim, ulicą Wierzbową, do Placu Teatralnego, zgubioną została

## Lornetka złota z Łańcuszkiem.

Łaskawy Znalazca raczy takową odnieść do Kantoru Wgo Rawicza, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, w pałacu JW. Ordynata Zamoyskiego, za powyższą nagrodą.

(2—3)

—4809—(8085)



Miedzy 6-tą i 8-ą godziną na przechadzce w Saskim Ogrodzie, zgubionym został

## Zegarek srebrny,

z dewizką połączoną. Łaskawy Znalazca raczy go złożyć u pana Moritza Seydla et Comp., przy ulicy Senatorskiej Nr 471C, za nagrodą.

(2—3)

—4813—(8091)

Kilka dni temu zgubiono w Łazienkach Królewskich

## Broszkę z Mozaiką.

Uprasza się Znalazcę o zwrot takowej do Szwajcara Banku Polskiego, za nagrodą w razie żądania.

(1—1)

—4853—(8140)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## Garnitur MEBLI Mahoniowych,

Kanapa, 6 Krzesel, 2 Fotele, Stół przed kanapą i Biurko z Lustrem, użyteczne do pisania, lub Tualety damskiej, za Rs. 100. Ulica Sienna Nr 1490b (nowy 11), mieszkania 8.

(1—1)

—4836—(7786)

Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania

## Szafa mahoniowa mniejsza,

ozdobna, do bielizny, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej, pod Nr 18 (nowy). Wiadomość u stróża. Tamże potrzebne są Panny do haftu uzdatnione i do nauki.

(1—1)

—4851—(8138)

## PROŚBY

## I TŁÓMACZENIA

## w języku ruskim, polskim, francuzkim,

redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nr 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tegoż Biura wchodzące. (1—4) —4838—(10202)

**RURY** ołowiane wszelkich rozmiarów po kopiejek 12 za funt.

**DRUT** ołowiany wszelkich rozmiarów po kopiejek 12 za funt.

**PIŁOTNO** szmerglowe wszelkich numerów po kopiejek 80 za libię.

**PAPIER** szmerglowy wszelkich numerów: po kopiejek 45 za libię.

**PAPIER** szkłem nabijany po kop. 40 za libię.

**SZMERGIEL** wszelkich numerów po k. 18 za funt.

**OLEJ** skalny praw. amer. (Vulcanoll) po k. 15 funt.

**OLEJ** rzepakowy oczysz. do machin k. 19 za funt.

**SMAROWIDŁO** belgijskie po kop. 6 za funt.

**KIT** do machin (mastic zwany) drogą minię zastępujący, po kop. 16 za funt.

**DRABINKI** składane, po rs. 3 1/2 i 4.

**KRAFT et KUKSZ,**

(IV—5—0) —3158—(5241) ulica Długa, 586b.

## DO SPRZEDANIA

## Dwa Majątki Ziemskie,

położone w Gubernji Kałskiej Powiecie Słupieckim na samej granicy W. Ks. Połnańskiego a mianowicie:

1. Majątek obejmujący dies. 300 (włók 20 morg. 12 m. n. p.). W tych jest gruntu ornego dies: 165 (włók 11), Łąk dies: 17 i pół (włók 1 morg. 5), Lasu pięknego budowlanego dies: 90 (włók 6), Zagajniku dies: 24 (włók 1 morg 18) reszta w ogrodach owocowych warzywnych, w drogach i pod zabudowaniami, grunta w połowie pszenne, dwa domy mieszkalne bardzo dobre i wygodne, dwa ogrody owocowe duże i piękne, budynki gospodarskie dobre: gospodarstwo płodoziemne, 9cio połowe rybołówstwo na wielkiej przestrzeni wód, położenie bardzo piękne nad brzegiem wielkiego jeziora. Summa szacunkowa 50,000 rs. wymagalna w połowie przy kupnie, druga połowa może być rozłożona na raty.

2. Majątek w tej samej pozycji, gruntu ornego dies: 250 (włók 17), Łąk dies: 15 (włók 1), lasu i zagajniku dies. 32 (włók 2 i pół), grunta żytnie. Gospodarstwo płodoziemne 12 połowe rybołówstwo znaczne, dom mieszkalny zupełnie nowy, piękny i wygodny, budynki gospodarskie prawie wszystkie nowe, inwentarz żywy i martwy na gruncie. Summa szacunkowa 25,000 rs: wymagalna w połowie przy kupnie reszta może być rozłożona na raty.

Bliższa wiadomość przez Słupce w Kochowie.

(3—3)

—4440—(7418)





## ZAWIADOMIENIE.



**W domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej, naprzeciw filarów.**

Otwieramy nowy Skład Płótna i Bielizny Stołowej, ufni że Szanowna Publiczność zaszczydzi nas swoim zaufaniem, dołożemy wszelkich starań, by przekonać Szanowną Publiczność, że dostarczamy towary dobre i świeże, za co gwarantujemy, po cenach tańszych jak wszelkie dotychczasowe wyprzedaże.

Jako dowód taniości posłużą nasz

### CENNIK

Jedna koszula męska .....	od Rs. 1 Kop. 60
Jedna koszula damska .....	od „ 2 „ —
Pół tuzina chustek do nosa .....	od „ 1 „ —
Pół tuzina serwet .....	od „ — „ 60
Nakrycie stołowe na 6 osób .....	od „ — „ 95
Perkal łokcie .....	od „ — „ 10

### Płótna wszelkich fabryk, jakoto:

Pół sztuki domowego .....	od Rs. 3 Kop. 40
Pół sztuki hollenderskiego .....	od „ 5 „ 70
Pół sztuki Bielefeldzkiego .....	od „ 6 „ —
Pół sztuki cienkiej weby .....	od „ 8 „ —
Pół sztuki konstanckiego .....	od „ 10 „ —

Weba najcieńsza w całych sztukach poczynawszy od 22 rs. do 45.

Nakrycia na 6, 12, 18 osób jak niemniej płótna na prześcieradła bez szwu po cenach bardzo niskich. Wszystko w znacznym wyborze

**SKŁAD PŁÓTNA** przy ulicy Miodowej gdzie dawniej istniał skład Sukna Pana Jana Grabowskiego naprzeciw filarów.

Zamówienia z prowincji spiesznie i akuracie są załatwiane.

—4850—(8,137)

(1—3)

Wczoraj przechodząc Senatorską ulicą, koło sklepu, zgubiony został **KOK** w papierze zawinięty. Zaskawy Znalazca przez wzgląd, iż poszkodowaną jest biedna dziewczyna znajdująca się w służbie, która za tę zgubę będzie odpowiedzialna, raczy zwrócić na ulicę Niecałą pod Nr 614 lit. K, na 3cie piętro.

(1—1)

—4830—(8128)

## HEMOROIDY

nawet zastarzałe, można bardzo prędko wyleczyć przez użycie pomady **P. ROYER'A**, mającej własność rozтворяния i rozpędzania. Cena bardzo przystępna.

### PAPIER ELEKTRO-MAGNETYCZNY

**P. ROYER'A** leczy Reumatyzmy, bólesci krzyża, sparaliżowanie, jak również kataru, irytację piersi i naczyń oddechowych.

Skład główny w Paryżu na ulicy S-go Marcina, 225; w Warszawie w składach materiałów aptecznych PP. Galle i Ludwika Spiessa; w Wilnie w aptece P. Chrościckiego.

(7—24)

—3527—(17,512)

Kilka dni temu przybłąkała się **PERLICZKA** na Nalewkach, gdzie Straż Ognowa, którą można odebrać za udowodnieniem i za zwrotem kosztu ogłoszenia.

(1—1) —4832—(8127)

### Handel Win i Korzeni,

z wszelkimi Rekwizytami, Zapasami i Lokalem, w dobrym punkcie w m. **Częstochowa**, jest każdego czasu do odstępiania za nader przystępną cenę. — Wiadomość u utrzymującego Bufet na stacji Drogi żelaznej w Rokicinach, gdzie o stanowczych warunkach każdy mający chęć kupna może być poinformowany.

(1—3)

—4844—(8112)

**Rs. 6,000**



jest do wypożyczenia na 1szy Numer hypoteki Domu w Warszawie przy ulicy jednej z najpryncypalniejszych, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Orlej, Nr 800, mieszkania Nr 8. — Tamże do wynajęcia od 13go Lipca, na dwa miesiące, 2 lub 3 **POKOJE**, z Balkonem i Kuchnią, umeblowane.

(1—1)

—4828—(8113)

## L O S Y

są do nabycia do klasy 1szej loterii 113ej,

w **KANTORZE LOTERJI**

**Pauliny Kornfeld,**

przy ulicy Nalewki, pod Nr 2239, w domu W. Rubinsteina, naprzeciw Ogrodu Krasińskich.

Osobom na prowincji zamieszkałym przyrzeka się pośpiech i akuracność. Ciągnięcie odbędzie się dnia 9go i 10go Sierpnia.

(1—6)

—4833—(8125)



Jest do sprzedania przy ulicy Solnej pod Nr 815: **BIURKO, TUALETA, STOLIK do szycia**, damski, mahoniowe. Wiadomość u Stolarza.

(1—1)

—4829—(8126)

**Siewniki uniwersalne Robillarda,**  
**Siewniki konne Victorja do uprawy rzędowej,**  
**Obsypywacze konne do tychże siewników,**  
**Piły cyrkularne do cukru,**  
**Rębaczce do cukru,**  
**Mebel ogrodowe żelazne, poleca Zakład Rolniczo-Przemysłowo Leśny Ostrowskiego i Ski** przy ulicy Senatorskiej, Nr 473D, (5—6) —4624—(7698)



Jest do sprzedania

## Wielki EKRAN Mahoniowy,

wyklejany pięknymi rycinami, mogący służyć do zastąpienia całego pieca; oraz **STOLIK** do kart mahoniowy, w zupełnie dobrym stanie. Widzieć można w domu Wgo Loewenberga, ulica Senatorska, na 3ciem piętrze, Nr mieszkania 21.  
(3-3) —4703—(7868)

## S z w a j c a r k a

wykształcona, posiadająca rysunki w wysokim stopniu i początki muzyki, **BONA Niemka** z dobrym akcentem i dobrymi świadectwami, poszukują miejsca. Wiadomość w Biurze Nauczycielskim Załęskiej, ulica Senatorska, Nr 467a.  
(2-3) —4782—(8027)

Jest do sprzedania,

## F O L W A R K

o 49 wiorst od Warszawy od stacji kolei żelaz: Terespolskiej o mil dwie położony na szosie zawierający powierzchni dies: 200 (włók blisko trzynaście) w którym jest lasu stokilkadziesiąt mórg z Młynem wodnym z obsiewami kompletnymi tak Oзимemi jak i jaremi, z budowlami dobrimi z inwentarzami i porządkami gospodarczemi. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 663, w Dystrybucji Tabak u Wgo Lera.  
(4-6) —4650—(7818)

Jest do sprzedania

## Powóz 4ro-osobowy,



używany. Wiadomość na Saskim Placu, w byłym domu Skwarcowa, a nateraz Zarządu Wojskowego, w lewym pawilonie, u Kuczera Filipa.  
(3-3) —4784—(8023)



## Stół, 6 Krzesel, 2 Fotele i Kanapa,

aksamitem kryte są do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna, Nr 785, u Pana Marwege.  
(1-3) —4829—(8129)

## Piekarnia z Rekwizytami

do niej należącemi, o 28 wiorst od Warszawy, w mieście powiatowem jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 557, u Rządcy domu.  
(2-3) —4762—(8024)



## Dla braku miejsca,

jest do sprzedania: **Powóz 4-ro osobowy** Hesego, nowego fasonu, mało używany, **Kareta 2-u osobowa**, Rentla w dobrym stanie chomonty nowe, i wszelkie porządki stajenne za rsr. 1000. Tamże **Zyrandol** złożony na 30 świec ze 4-ma świecznikami za rsr. 120, duży obraz za rsr. 20, i zegar brązowy za rsr. 30. Wiadomość w domu W-go Karasińskiego na placu Zielonym, Nr 1066L (8 nowy). Stróż miejscowy wskaże.  
(3-3) —4733—(7949)



Dnia 16 (28) Czerwca r. b. z ulicy Młynarskiej, koło Powązek, zbiegł mały pokojowy **piesek** (levret) koloru kasztanowego, pierś zaś, końce nóg mordy i ogona białe; na szyji biała neuzębrowa obręczka. Najuprzejmiej proszą wynalazcę dostarczyć owego psa, na powązki, do pułku Ołoneckiego, za co otrzyma 15 rsr. wynagrodzenia.  
(3-3) —4781—(7962)

## Pod Nr 1495 (nowy 4),

przy ulicy Złotej, drugi dom od Marszałkowskiej idąc od ogrodu na lewo, jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1869 r. za cenę przystępną z odnowieniem całych mieszkań, na 2 em piętrze 3-y pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra wspólna, na 3-m piętrze, okna od ulicy, 3-y pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra wspólna. Wiadomość u Właściciela domu, na miejsce stróż Florjan doprowadzi.  
(3-3) —4763—(8022)

Dla osób miłujących świeże powietrze i cichość, jest do wynajęcia

## Mieszkanie przy Ogródku,

samo w sobie, złożone z jednego Pokoju i Kuchni angielskiej, na dole, z widokiem na ogródek, przy ulicy Ogródowej pod Nr 872, nowy 23.  
(3-3) —4779—(8016)

W domu pod Nr. 1055df, (nowy 19), przy ulicy Grzybowskiej, do najęcia od Ś-go Jana, na 2-giem piętrze,

## Dwa Pokoje,

z Kuchnią, Spiżarnią, Drwalnią i Piwnicą; oraz **Jeden POKÓJ Kawalerski** za cenę przystępną. Wiadomość u Gospodyni domu.  
(1-3) —4451—(7450)

## Bardzo porządny Lokal,

składający się z salonu z balkonem, pięciu pokoiów przedpokojem i kuchni z taflowemi posadzkami na 1-szem piętrze od frontu, przy ulicy Podwał, Nr 511. Tamże również mały SKLEPIK do najęcia od Ś-go Jana lub Ś-go Michała. Wiadomość u właściciela domu w rynku Starego-Miasta, Nr 65.  
(1-3) —4837—(6203)

## Salon frontowy z Balkonem,

jednym Pokojem i Przedpokojem, umeblowany lub nie, jest zaraz do najęcia przy Placu Teatralnym, (obok Ratusza), Nr 461. Wiadomość u Stróża.  
(2-3) —4823—(7526)

Wynajmuje się

## Mieszkanie

złożone z 4ch Pokoiów, Przedpokojem, Kuchni, Piwnicy i Góry, na 1szem piętrze od frontu, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Szpitala Ś-go Rocha, za Rs. 300 rocznie. Wszystkie okna od frontu. Wiadomość w miejscu.  
(1-3) —4846—(8139)

## Mieszkanie na 1szem piętrze,

**6 Pokoiów**, Przedpokój, Kuchnia, i t. d., z Stajnią i Wozownią, lub bez. Przy ulicy Chmielnej, między Nowym-Swiatem i ulicą Bracką, Nr 8 nowy.  
(2-3) —4786—(8021)

DO WYNAJĘCIA OD 1-go LIPCA r. b. pod Nr 626, przy ulicy Daniłowiczowskiej, na parterze, oraz na 1-szem i 2-iem piętrze, tak w korpusie jak i lewej oficynie z oszkloną werandą. Różne Lokale po 6, 7 i 8 Pokoi z Salonami, Przedpokojami, Passażami, Kuchniami, Piwnicami, Wozowniami i Drwalniami. Stróż miejscowy wskaże lokale i z kim umowa o najem.  
(3-3) —4757—(7,964)



Do sprzedania **Walach**

kasztanowaty, kłusowy, szwedzki, z szarabanem i zaprzęgiem, linijka; **Sanki** do jazdy



w mieście; **Dwa Zaprzęgi** do pojedynki, i **Ruskie Ubranie** dla stangreta. Zapytać żołnierza Tiagunowa, w Barakach Powązkowskich, gdzie kwatery Pułku Samogickiego.  
(2-3) —4787—(8020)

## Przyjechali do Warszawy:

Borkenhage Ferd. urzędnik z Radomia nr 1055g; Buhart Lucjan urzędnik z Grodna nr 1265a; Chomański Leopold obyw: z Kielc nr 1387; Dutkiewicz Feliks doktor medycyny z Lublina nr 2322; Kosiński Laurenty urzędnik z Bielska nr 1265a; Popiel Józef obyw: z Turny nr 1250c; Serzin Julian obyw: z Siedlca nr 1363a; Weber Laja kupiec z Berlina nr 1363a.

## Wyjechali z Warszawy:

Czarnowski Artur obyw: do Mirosławic; Jakowski Ludomir urzęd. do Siedlca; Kaczkowski Ignacy obyw: do Kielc; Roszkowski Eugeniusz obyw: do Mohilewa; Żochowski Józef obywatel za granicę.